

PAWEŁ — POŚŁANY DO POGAN



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Dz 6,9-15; 9,1-9; 1 Sm 16,7; Mt 7,1; Dz 11,19-21; 15,1-5.

TEKST PAMIĘCIOWY: „A gdy to usłyszeli, uspokoił się i wielbił Boga, mówiąc: Tak więc i poganom dał Bóg upamiętanie ku żywotowi!” (Dz 11,18).

W gruncie rzeczy nie jest trudno zrozumieć Saula z Tarsu (znanego także jako Paweł po jego nawróceniu) oraz to, dlaczego postępował tak, jak postępował. Jako pobożny Żyd przez całe życie był uczony doniosłości prawa i o zbliżającym się politycznym wyzwoleniu Izraela, a więc twierdzenie, że od dawna oczekiwany Mesjasz miałby zostać haniebnie stracony jak najgorszy zbrodniarz, było czymś, czego nie był w stanie zaakceptować ani nawet tolerować.

Nic dziwnego, że Saul był święcie przekonany, iż wyznawcy Jezusa są niewierni wobec *Tory*, a zatem przeciwstawiają się realizacji Bożego planu względem Izraela. Ich twierdzenie, że ukrzyżowany Jezus był Mesjaszem i że zmarł, twychwstał, w opinii Saula czyniło ich odstępcami. Takiego nonsensu nie mógł tolerować ani darować tym, którzy nie chcieli porzucić tego poglądu. Saul uznał, że jego obowiązkiem jako wyznawcy Boga jest wykorzystać te wierzenia z Izraela. Dlatego na kartach *Pisma Świętego* pojawia się on jako gorliwy prześladowca swoich rodaków — tych, którzy uwierzyli, że Jezus jest Mesjaszem.

Ale Bóg miał inne plany dla Saula — takie, jakich on sam w najmniejszym stopniu się nie spodziewał. Otóż miał on nie tylko głosić Jezusa jako Mesjasza, ale miał Go głosić poganom!

Saul z Tarsu po raz pierwszy pojawia się w *Dziejach Apostolskich* jako uczestnik ukamienowania Szczepana (zob. Dz 7,58), a następnie w związku z szerszymi prześladowaniami, jakie wybuchły w Jerozolimie (zob. Dz 8,1-5). Piotr, Szczepan, Filip i Paweł odgrywają szczególną rolę w *Dziejach Apostolskich*, gdyż uczestniczyli oni w wydarzeniach, które doprowadziły do rozpropagowania chrześcijaństwa poza światem Izraelitów. Szczepan odznaczył się między innymi tym, że jego kazanie i męczeństwo wywarły głęboki wpływ na Saula z Tarsu.

Szczepan był greckojęzycznym Żydem, jednym z pierwszych siedmiu diakonów (zob. Dz 6,3-6). Według *Dziejów Apostolskich* grupa greckojęzycznych Żydów osiedliła się w Jerozolimie (zob. Dz 6,9). Ci rozprawiali ze Szczepanem o jego przesłaniu dotyczącym Jezusa. Jest możliwe, a nawet prawdopodobne, że Saul uczestniczył w tych dyskusjach.

Przeczytaj Dz 6,9-15. Jakie oskarżenie skierowano przeciwko Szczepanowi? Co przypomina ci to oskarżenie? (Zob. także Mt 26,59-61).

Wydaje się, że wrogość wobec kaznodziejskiej działalności Szczepana wynikała z dwóch różnych przyczyn. Z jednej strony Szczepan wzbudzał wściekłość przeciwników, bo nie stawiał na pierwszym miejscu izraelskiego prawa i świątyni, które stały się istotą judaizmu i były traktowane nie tylko jako symbole religijne, ale także znaki izraelskiej tożsamości. Szczepan czynił jeszcze coś poza rzekomym zaniżaniem znaczenia tych cenionych symboli — odważnie głosił Jezusa, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Mesjasza, jako prawdziwe sedno wiary Izraela.

Gniewało to niezmiernie faryzeusza Saula (zob. Flp 3,3-6). Faryzeusze byli ugrupowaniem znanym z rygorystycznego przestrzegania przepisów religijnych. Saul rozumiał, że wielkie prorocze obietnice Królestwa Bożego jeszcze się nie wypełniły (zob. Dn 2,1-49; Za 8,23; Iz 40,1-55,13). Przypuszczał nie wierzył, że jego zadaniem jest pomóc Bogu w ich spełnieniu, a to mogło nastąpić jedynie po oczyszczeniu Izraela z religijnego zepsucia, w tym z wierzących w Jezusa jako Mesjasza.

Przekonany o swojej racji Saul był gotowy zabijać tych, którzy, jak mniemał, trwali w błędzie. Choć potrzebujemy gorliwości i zapału w wierze, jak możemy się nauczyć rozsądku, by nie naśladować braku tolerancji przejawianego przez Saula?

„Tedy rzekł: Ktoś jest, Panie? A Pan rzekł: Jam jest Jezus, którego ty prześladujesz; trudno tobie przeciw ościeniowi wierzcąc” (Dz 9,5 BG).

Choć prześladowcza działalność Saula wobec Kościoła wczesnochrześcijańskiego miała raczej skromne początki (pilnował on wierzących szat tych, którzy kamienowali Szczepana), to jednak szybko się zintensyfikowała (zob. Dz 8,1-3; 9,1-2.13-14.21; 22,3-5). Kilka słów użytych przez Łukasza tworzy obraz Saula jako dzikiej bestii albo ogarniętego szałem siepacza zdecydowanego zniszczyć wrogów. Słowo przetłumaczone jako *tępić* w Dz 8,3, jest użyte w *Septuagincie*, greckim przekładzie *Starego Testamentu* (zob. Ps 79,14 LXX^{PL}; Ps 80,14), w odniesieniu do niekontrolowanych i niszczyielskich zachowań dzika z lasu. Działalność Saula przeciwko chrześcijanom nie była połowiczna ani podyktowana drugorzędną motywacją, ale świadoma i obliczona na zupełne wykorzenienie chrześcijańskiej wiary.

Przeczytaj 3 opisy nawrócenia Saula (zob. Dz 9,1-18; 22,6-21; 26,12-19). Jaką rolę w tym doświadczeniu odegrała łaska Boża? Innymi słowy, w jakim stopniu Saul zasłużył na dobroć, jaką Pan mu okazał?

Z ludzkiej perspektywy wydawało się niemożliwe, by taki człowiek jak Saul mógł się nawrócić do Jezusa (stąd sceptyczna postawa wielu chrześcijan na wieść o nawróceniu Saula).

Saul zasłużył jedynie na karę, ale Bóg okazał łaskę temu zabląkanemu Izraelicie. Warto zauważyć, że nawrócenie Saula nie nastąpiło w próżni ani nie zostało wymuszone.

Saul nie był ateistą. Był człowiekiem religijnym, choć znacząco błędził w swoim rozumieniu Boga. Słowa Jezusa skierowane do Saula: „Trudno ci przeciw ościeniowi wierzcąc” (Dz 26,14), wskazują, że Duch Święty wywierał na niego swój przekonujący wpływ. W dawnych czasach ościem służył do poganiania wołów ciągnących pług. Saul przez jakiś czas usiłował wierzcąc przeciwko Bożemu ościeniowi, aż wreszcie na drodze do Damaszku, w wyniku spotkania ze zmartwychwstałym Jezusem, zaprzestał wierzcania.

Pomyśl o swoim nawróceniu. Być może nie przebiegało ono tak dramatycznie jak nawrócenie Saula (większość nawróceń jest znacznie spokojniejsza), ale w jaki sposób stałeś się odbiorcą łaski Bożej? Dlaczego ważne jest, byśmy nigdy nie zapomnieli, czym zostaliśmy obdarowani w Chrystusie?

Podczas spotkania z Jezusem Saul zaniewidział i otrzymał polecenie, by udać się do domu niejakiego Judy i zaczekać na innego ucznia, Ananiasza. Niewątpliwie utrata fizycznego wzroku była dla Saula namacalnym dowodem większej, bo duchowej ślepoty, jaka doprowadziła go do prześladowania wyznawców Jezusa.

Gdy Jezus ukazał się mu na drodze do Damaszku, Saul zmienił się bezpowrotnie. Zrozumiał, że to, co uważał za swą niepodważalną rację, jest fatalnym błędem. Pojął, że nie tylko nie służył Bogu, ale przeciwdziałał Jego dziełu i zwalczał Jego sługi. Wkraczając do Damaszku, Saul był już innym człowiekiem — nie był tym pysznym i zawziętym faryzeuszem, który opuścił Jerozolimę. Zamiast jeść i pić, Saul przez 3 dni pościł i modlił się, rozmyślając nad tym, co go spotkało.

Przeczytaj Dz 9,10-14. Wyobraź sobie, co musiało się dziać w głowie Ananiasza. Saul, straszliwy prześladowca, nie tylko uwierzył w Jezusa, ale i został wybrany przez Boga jako apostoł mający zanieść ewangelię do pogańskiego świata (zob. Dz 26,16-18).

Nic dziwnego, że Ananiasz był zaniepokojony. Skoro zbór w Jerozolimie wałał się przyjąc Pawła jeszcze jakieś 3 lata po jego nawróceniu (zob. Dz 9,26-30), można sobie wyobrazić, jakie pytania i obawy cisnęły się do serc wierzących w Damaszku zaledwie kilka dni po tym wydarzeniu!

Zwróć uwagę, że Ananiasz otrzymał od Boga wizję, w której został bezpośrednio poinformowany o zaskakującym i nieoczekiwanym nawróceniu Saula z Tarsu. Przypuszczalnie nic innego nie było w stanie przekonać go, że Saul szczerze się nawrócił. Będąc zdeklarowanym wrogiem wierzących, Saul stał się teraz jednym z chrześcijan.

Saul wyruszył z Jerozolimy z pełnomocnictwem i poleceniem arcykapłanów, by wykorzenieć chrześcijańską wiarę (zob. Dz 26,12), ale Bóg miał dla niego inne zlecenie oparte na znacznie ważniejszym pełnomocnictwie. Saul miał zanieść ewangelię do pogan, co musiało być dla Ananiasza i innych wierzących pochodzenia żydowskiego bardziej zdumiewające niż samo nawrócenie Saula.

Podczas gdy Saul zamierzał zahamować szerzenie się chrześcijańskiej wiary, Bóg postanowił użyć go do rozpropagowania jej dalej, niż wyobrażali to sobie Izraelici, którzy uwierzyli w Chrystusa.

Przeczytaj 1 Sm 16,7; Mt 7,1; 1 Kor 4,5. Jakie przesłanie zawierają powyższe wersety w kwestii ostrożności w ocenianiu duchowego doświadczenia innych ludzi? Jakie błędy popełniłeś w swoich ocenach innych ludzi i czego nauczyłeś się na tych błędach?

Gdzie ustanowiony został pierwszy zбір chrześcijan pochodzących z pogan? Jakie wydarzenia skłoniły wierzących, by się tam udać? (Zob. Dz 11,19-21.26). W jaki sposób przypomina ci to czasy starotestamentowe? (Zob. 2. rozdział Księgi Daniela).

Prześladowanie, które nastąpiło w Jerozolimie po śmierci Szczepana, sprawiło, że wielu chrześcijan pochodzenia żydowskiego schroniło się w odległej o kilkaset kilometrów na północ Antiochii. Jako stolica Syrii, rzymskiej prowincji, Antiochia ustępowała znaczeniem tylko Rzymowi i Aleksandrii wśród wszystkich miast Cesarstwa Rzymskiego. Ówczesną liczbę jej mieszkańców szacuje się na 0,5 mln. Była miastem niezwykle kosmopolitycznym, a zatem nie tylko idealnym miejscem dla pierwszego zboru złożonego ze znacznej liczby wierzących pochodzenia żydowskiego i nawróconych pogan, ale także bazą dla ogólnoświatowej misji Kościoła wczesnochrześcijańskiego.

Co takiego wydarzyło się w Antiochii, co skłoniło Barnabę do wizyty w tym mieście i późniejszej decyzji, by zaprosić Pawła do przyłączenia się do niego w Antiochii? Jakiego rodzaju obraz tamtejszego zboru został nam przekazany? (Zob. Dz 11,20-26).

Odtworzenie chronologii życia i działalności Pawła nie jest łatwe, ale wydaje się, że minęło około pięciu lat od jego wizyty w Jerozolimie po nawróceniu (zob. Dz 9,26-30) do zaproszenia ze strony Barnaby, by Paweł przyłączył się do niego. Co Paweł robił przez te lata? Trudno to stwierdzić z całą pewnością. Jednak z Ga 1,21 możemy wnioskować, że głosił ewangelię w Syrii i Cylicji. Niektórzy bibliści sugerują, że przypuszczalnie w tym czasie został wydziedziczony przez rodzinę (zob. Flp 3,8) i wycierpiał szereg trudności, o których wspominał później w 2 Kor 11,23-28.

Zbór w Antiochii kwitł pod kierunkiem Ducha Świętego. Opis w Dz 13,1 wskazuje, że kosmopolityczny charakter miasta znalazł odzwierciedlenie w etnicznej i kulturowej różnorodności zboru. (Barnaba był z Cypru, Lucjusz z Cyreny, Paweł z Cylicji, a Symeon przypuszczalnie z Afryki, nie mówiąc już o nawróconych poganach). Duch Święty zamierzał skierować przesłanie ewangelii do pogan, używając zboru w Antiochii jako bazy dla działalności misyjnej daleko poza Syrią czy Judeą.

Przeczytaj jeszcze raz Dz 11,19-26. Czego możemy się nauczyć od zboru w Antiochii, bardzo zróżnicowanego kulturowo i etnicznie, i jak może to pomóc naszym zborom naśladować to, co było w nim dobre?

Oczywiście nie, co ludzkie, nie jest doskonałe, więc wkrótce w Kościele wczesnochrześcijańskim pojawiły się problemy.

Nie wszyscy byli zadowoleni z przyjęcia ludzi nawróconych z pogaństwa do Kościoła wczesnochrześcijańskiego. Niezgodność dotyczyła nie tyle samej koncepcji misji wśród pogan, ale podstawy, na jakiej nawróconym z pogaństwa należy pozwolić przyłączyć się do Kościoła. Niektórzy byli zdania, że sama wiara w Jezusa nie wystarczy, by uznać kogoś za chrześcijanina. Twierdzili, że wiara musi być uzupełniona obrzezaniem i posłuszeństwem prawu mojżeszowemu. Uważali, że aby poganie mogli się stać prawdziwymi chrześcijanami, muszą się poddać obrzezaniu. (W Dz 10,1-11,18 możemy dostrzec głębię tego podziału między Izraelitami a poganami, ukazaną w doświadczeniu Piotra z Korneliuszem i reakcjach na nie).

Oficjalne delegacje z Jerozolimy monitorujące działalność Filipa wśród Samaritan (zob. Dz 8,14) i pracę wśród pogan w Antiochii (zob. Dz 11,22) sugerują, iż w społeczności chrześcijańskiej panował wyraźny niepokój związany z przyjmowaniem wierzących niebędących Izraelitami. Reakcja na ochrzczenie przez Piotra nieobrzezanego rzymskiego setnika Korneliusza jest wyraźnym przykładem rozbieżności, jakie istniały w kwestii pogan pośród pierwszych chrześcijan. Przyjmowanie każdego nawracającego się poganina, takiego jak Korneliusz, mogło się wydawać niektórym dość niepokojące, ale otwarte starania Pawła, by szeroko otworzyć przed poganami drzwi Kościoła wyłącznie na podstawie wiary w Jezusa doprowadziły pewne osoby do celowych prób położenia kresu działalności Pawła.

W jaki sposób niektórzy wierzący z Judei usiłowali przeciwdziałać misji Pawła wśród chrześcijan pogańskiego pochodzenia w Antiochii? Zob. Dz 15,1-5.

Choć zjazd Kościoła w Jerozolimie, opisany w 15. rozdziale *Dziejów Apostolskich*, ostatecznie stanął po stronie Pawła w kwestii obrzezania, opozycja wobec jego służby istniała nadal. Około siedmiu lat później, podczas ostatniej wizyty Pawła w Jerozolimie, wielu wciąż podejrzliwie podchodziło do ewangelii głoszonej przez niego. Gdy Paweł udał się do świątyni, naraził się na utratę życia, gdyż pewni Żydzi z Azji rozpoznali go i zaczęli wołać:

— „Izraelici! Na pomoc! To jest człowiek, który wszędzie naucza wszystkich przeciwko narodowi i *Prawu*, i temu miejscu, a nadto jeszcze Greków wprowadził do świątyni i zbeczczył to święte miejsce” (Dz 21,28 BT; zob. także Dz 21,20-21).

Wyobraź sobie, że jesteś w sytuacji tych Izraelitów, którzy mieli obawy związane z nauczaniem Pawła. Dlaczego ich troska i sprzeciw wydają się w pewnym sensie logiczne? Czego możemy się nauczyć z tej sytuacji w kwestii tego, jak nasze z góry przyjęte poglądy i uwarunkowania kulturowe (a także religijne) mogą wprowadzać nas w błąd? Jak możemy się ustrzec popełnienia takich błędów, bez względu na to, jak bardzo kierujemy się dobrą wolą?

DO DALSZEGO STUDIUM

„Paweł był wcześniej znany jako gorliwy obrońca żydowskiej religii i niezmordowany prześladowca wyznawców Jezusa. Odważny, niezależny, wytrzymały — dzięki swoim talentom i wykształceniu mógł pełnić służbę niemal w każdej dziedzinie. Potrafił argumentować z niezwykłą przejrzyistością, a dzięki celnemu sarkazmowi potrafił postawić przeciwnika w niekorzystnym świetle. I oto teraz Żydzi widzieli tego niezwykle obiecującego młodego człowieka zjednoczonego z tymi, których niegdyś prześladował, odważnie przemawiającego w imieniu Jezusa.

Gdy generał ginie w bitwie, wówczas jego armia go traci, ale jego śmierć nie dodaje siły wrogom. Jednak gdy ważna osoba przyłącza się do sił przeciwnika, nie tylko jest stracona, ale daje zdecydowaną przewagę tym, do których się przyłącza. Saul z Tarsu w drodze do Damaszku mógł zostać uśmiercony przez Pana, wskutek czego siła prześladowań zostałaby znacznie umniejszona. Jednak Bóg w swojej opatrności nie tylko oszczędził życie Saula, ale i nawrócił go, wyrывая z szeregów wroga najlepszego bojownika i przeciągając go na stronę Chrystusa. Błyskotliwy mówca i surowy krytyk, Paweł, ze swoim stanowczym dążeniem do celu i niezrównaną odwagą posiadał kwalifikacje potrzebne w Kościele wczesnochrześcijańskim^{1, 2}

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Czego możemy się nauczyć z faktu, że wśród największych oponentów Pawła znajdowali się Izraelici wierzący w Jezusa?
2. Jak możesz bronić zasad religijnych, a jednocześnie być pewnym, że nie walczysz przeciwko Bogu?

PODSUMOWANIE

Spotkanie Saula ze zmartwychwstałym Jezusem na drodze do Damaszku było przełomowym wydarzeniem w dziejach Kościoła wczesnochrześcijańskiego. Bóg zmienił tego prześladowcę Kościoła i wybrał go jako apostoła niosącego ewangelię do pogańskiego świata. Jednak przyjmowanie przez Pawła pogan do Kościoła wyłącznie na podstawie wiary okazało się trudne do zrozumienia i przyjęcia dla wielu członków Kościoła, co dobitnie świadczy, że z góry przyjęte poglądy i uprzedzenia stoją na przeszkodzie naszej misji.

¹ Ellen G. White, *Działalność apostołów*, Warszawa 2007, wyd. IV, s. 69-70.

² O związku pomiędzy osobistym nawróceniem a przynależnością do Kościoła (zob. zakończenie rozdziału *Individual Independence*, w: Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, Mountain View—Omaha 1948, t. III, s. 430-434). Mapkę pomocną w studiowaniu życia i działalności Pawła oraz komentarz do jego nawrócenia znajdziesz w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 226-234.